

Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-2 po poł. Administracja czynna od godz. 9 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Teror wyborczy w Niemczech.

Ozywiona akcja agitacyjna socjalistów i niemiecko-narodowych.

Obecny gabinet Rzeszy według przewidywań utrzyma się z małymi zmianami.

Berlin, 17 maja (tel. wł.) — Kampanja wyborcza w Niemczech idzie w tempie dość ospałym.

Najwyższą akcję wyborczą rozwinęli socjaliści i niemiecko-narodowi.

Jaki będzie wynik wyborów, trudno dziś z całą pewnością powiedzieć, jednakże nie będzie dalekie od prawdy przypuszczenie, że koalicja weimarska, zarówno jak koalicja wielka, o której tyle mówią i piszą socjaliści i demokraci, są tylko hasła mi wyborczymi, istotnie zaś wybory przyniosą małe zmiany obecnej konstytucji, rządowej i parlamentarnej.

Mimo pozorne zaostrożenia między niemiecko-narodowymi a niemiecką partją ludową które zaznaczyły się wybitnie w ciągu ostatnich tygodni kampanji wyborczej (co należy zapisać na konto agitacji wyborczej), niemiecko-narodowi pragną utrzymać się za wszelką cenę w rządzie, to też należy liczyć się z tem, że obecny gabinet utrzyma się, z małymi tylko być może zmianami.

Niemiecko-narodowi stracą niewątpliwie kilka mandatów na korzyść socjalistów, lecz przyrost socjalistów nie będzie znowu tak znaczny, aby można było mówić o wielkiej koalicji.

Zyska również niewątpliwie centrum, natomiast demokraci i niemiecka partja ludowa zatrzymają zapewne swój dotychczasowy stan posiadania.

Trudno więc dziś spodziewać się zwycięstwa wielkiej koalicji w Niemczech, albo znacznego przesunięcia się wpływów na lewo.

Oczywiście, niedziela wyborcza przyniesie może niespodzianki, jest to jednak mało prawdopodobne.

TEROR.

Berlin, 17 maja (tel. wł.) — Junkrzy nie młoczą uprawiają po wsiach i miasteczkach niesłychany teror wyborczy, w szczególności na Śląsku i w Pruszech Wschodnich.

Jak donosi „Welt am Abend“, właściciele majątków na Śląsku Opolskim obiecują robotnikom rolnym, u nich zatrudnionym, za głosowanie na listy niemiecko-narodowych specjalne wynagrodzenie po 3 mk. dla rodziny, w razie zaś oddania głosu na inne listy, grożą karami lub wydalaniem.

AKCJA ZIEMIENI.

Berlin, 17 maja (tel. wł.) — „Vossische Ztg.“ donosi ze Śląska, że pomimo wszelkich okólników pruskich władz administracyjnych, akcja zastraszania i terroryzowania robotników rolnych, prowadzona przez koła niemiecko-narodowych właścicieli ziemskich, trwa w dalszym ciągu. Dziennik stwierdza kategorycznie, że wszelkie zarządzenia, mające gwarantować tajność i niezależność wyborów na Górnym Śląsku, nie dają dostatecznej ochrony przed panowaniem teroru.



POŻAR W MIN. REICHSWEHRY.
Berlin, 17 maja (tel. wł.) — W budynku, mieszczącym „Inspektorat broni i taboru ministerstwa Reichswehry“ wybuchł dziś tajemniczy pożar podczas demonstrowania filmu.

Sfłoneła wielka ilość skrzyń, zawierających filmy, urządzenia wewnętrzne sali projekcyjnej, instrumenty techniczno-filmowe i część dachu budynku. Szkody są bardzo znaczne.

Pozegnanie wojewody Bnińskiego.

Podniosła uroczystość w Poznaniu.

Poznań, 17 maja (P.A.T.). — Dziś wieczorem odbył się w hotelu Bazar bankiet na cześć ustępującego wojewody p. Bnińskiego. Bankiet wydany został przez specjalny komitet z J. E. ks. prymasem Hlondem na czele. W bankiecie wzięli udział przedstawiciele władz, wojskowości, samorządu, duchowieństwa, społeczeństwa

i sier naukowych. Po szeregu przemówień odpowiedział w serdecznych słowach wojewoda Bniński podkreślając, iż zawsze pracował z myślą i dla dobra Rzeszy i w kraju. Przemówienie swe zakończył woj. Bniński okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, p. Prezydenta i J. E. ks. prymasa.

Nowy Jork ku czci Paderewskiego.

W wielkim bankiecie udział wzięło 2 tysiące osób.

Nowy Jork, 17 maja (P.A.T.). — W środę odbył się w hotelu „Commodore“ wielki bankiet na 2 tysiące osób, urządony na cześć Paderewskiego przez fundację kościuszkowską. Bankiet ten zgromadził szereg wybitnych osobistości. Prez. Coolidge, Hoover, gubernator Smith i burmistrz N. Jorku nadesłali depesze. Paderewskiemu wręczono album z wyrazami

holdu. Paderewski wygłosił dłuższe przemówienie, wyrażając hold pamięci Wilsona i wdzięczność dla Hoovera oraz gloryfikując demokratycznego ducha Ameryki, która stanęła w obronie polskiej sprawy.

Konferencja Małej Ententy.

Prasa francuska przypisuje jej duże znaczenie.

Paryż, 17 maja (P.A.T.). — „Petit Parisien“ podkreśla wagę, jaką będzie miała konferencja Małej Ententy z tego powodu, iż zajmie się ona sprawą kontrabandy wojennej wykrytej w St. Gothard, która to sprawa znajduje się na porządku dziennym najbliższej sesji rady Ligi Narodów. Konferencja Małej Ententy poświęci również uwagę znamiennej akcji

dyplomatycznej rządu włoskiego na rzecz rewizji traktatu w Trianon. Dziennik podkreśla z naciskiem konieczność bronięcia państw Małej Ententy i tem samym pokoju w Europie Środkowej, zwłaszcza, iż takie fakty, jak przyjazd syna lorda Rothermoora do Budapesztu każą przewidywać ponowne ożywienie tendencji rewizjonistycznych.

Stan wojenny na Dalekim Wschodzie.

Posiedzenie japońskiej rady wojennej.

Londyn, 17 maja (tel. wł.) — Z Tokio donoszą, że odbyła się Rada Wojenna pod przewodnictwem Cesarza, na której omawiano sytuację w Chinach. Wobec nieprzyjęcia ultimatum japońskiego przez Czank-Kai-Szeka, Rada Wojenna uchwaliła wysłanie dalszych transportów wojsk do Chan.

PRZED ZDOBYCIEM PEKINU.

Londyn, 17 maja (tel. wł.) — Według doniesień z Szanghaju, zdobycie Pekinu przez wojska południowe jest już tylko kwestją czasu. Wojska Czang-Tso-Lina wycofują się w dalszym ciągu w kierunku Mandżurji. Jak się zdaje, wojska Czang-Tso-Lina wycofują się z okolic Pekinu, natomiast odcinek frontu na południe od Tien-Tsinu jest stale wzmacniany.

W OBRONIE MANDŻURJI.

Londyn, 17 maja (PAT) — Reuter. We dług depezy, jakie nadeszły do Tokio, w Tsi-Nan-Fu w dalszym ciągu odbywają się rozruchy i walki, połączone z plondro-

waniem mienia prywatnego. Wczoraj wieczorem grabionych zostało około 100 sklepów. Władze chińskie i japońskie naradzają się obecnie nad środkami, któreby położyły kres takiemu stanowi rzeczy. Według dalszych doniesień z Tokio, rząd japoński powziął w dniu wczorajszym decyzję rozpoczęcia natychmiast energicznej akcji w celu niedopuszczenia do tego, aby wojna domowa w Chinach przeniosła się na terytorjum Mandżurji. W związku z tem rząd japoński projektuje wysłanie do Mandżurji wojsk japońskich z Korei, o ile okazałaby się tego potrzeba. Równocześnie miałyby być ogłoszone nota, skierowana do mocarstw, wyjaśniająca pobudki i cele akcji japońskiej. Szybkie posuwanie się południowo-chińskich wojsk generała Feng-Ju-Hsanga jest przy pisywane przede wszystkim obecności wśród tych wojsk 4-ch pułków mongolskich, wyćwiczonych przez oficerów sowieckich i znajdujących się pod dowództwem dwóch Rosjan, którym towarzyszą emisariusze sowieccy.



Chiński minister sprawiedliwości południowego rządu chińskiego, Tschung-Hai, przebywający obecnie w Europie, otrzymał polecenie swego rządu, reprezentowania interesów Chin przed Radą Ligi Narodów. (w)

MIN. SKŁADKOWSKI W CIECHOCINKU.

Ciechocinek, 17 maja (P.A.T.). — Dziś w południe przybył tu z sekretarzem swym minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski.

SOWIETY A CZECHOSŁOWACJA.

Praga, 17 maja (P.A.T.). — „Tribuna“ dowiaduje się, jakoby pomiędzy Czechosłowacją a Rosją sowiecką doszło do porozumienia w sprawie rokowań co do ekonomicznego modus vivendi.

Na tropie bandy szpiegowskiej Winogradowa Aresztowana w krakowskiej dyrekcji kolejowej.

Warszawa, 16 maja (Tel. wł.). — W związku z wykryciem szajki szpiegowskiej Winogradowa, urzędnika przedstawicielstwa dyplomatycznego, jednego z państw po za urzędnikiem Turkiem, aresztowano 2-ch innych pracowników krakowskiej dyrekcji kolejowej: Mieczysława Mroza i Idzikowskiego, którzy mieli w posiadaniu dokumenty mobilizacyjne kolejowe.

Oprócz nich aresztowany został również zecer Chrobot z drukarni dyrekcji kolejowej. Chrobot dostarczał materiałów i tajnych druków, które oddane były mu do składowania.

Jak ustalono, po za wynagrodzeniem za dostarczony materiał, Turek otrzymywał stałą pensję 200 dolarów miesięcznie. Śledztwo w toku.

KINO Dom Ludowy ul. Przejazd 34.

Dziś! — — Dziś!

Monumentalny film p. t.

„GRACZ W SZACHY“

Dramat z dziejów walk narodu polskiego o niepodległość.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 75 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 4 popoł. I m. 90 gr. II m. 50 gr. III m. 30

ROLA PRASY W ROSJI SOWIECKIEJ.

Literaci sowieccy o dziennikarstwie. Prasa narodowości w ZSSR. Prasa wojskowa. Prasa moskiewska.

Moskwa, w maju.

Z okazji ogólnorosyjskiego „Dnia Prasy“, który odbył się w Rosji w pierwszych dniach miesiąca maja, niektóre pisma sowieckie przeprowadziły wśród współczesnych literatów rosyjskich ciekawą ankietę o dziennikarstwie i stosunku do prasy literatów niedziennikarzy.

Znany powieściopisarz, Gładkow, autor przetłumaczonej już do licznych języków powieści „Cement“, określa stosunek literata do prasy w następujący sposób: „Literat powinien stać jak najbliższej gazety, a dlatego jego stosunki z prasą winny być jak najściślejsze. Różnica między literatem a dziennikarzem polega na tym, że dziennikarz styka się z materiałem aktualnym, a literat — z współczesnością. Przytem jednak literat nie może nie być dziennikarzem. Szybko płynące życie dostarcza takie mnóstwo materiału, że literat nie może go pominąć milczeniem. Ale mimo wszystko nie wolno być mu więcej dziennikarzem, niż literatem“.

Powieściopisarz Jefin Zozula pisze: „Istnieje dość utarty pogląd, że pismo codzienne jest dobrą szkołą dla literata, że każdy literat powinien poznać pracę dziennikarską. Oczywiście, pogląd całkiem słuszny. Ale w dobie dzisiejszej trzeba, zdaje mi się, przejść przez inną szkołę: szkołę samoograniczenia, samodyscypliny, samokształcenia i samokrytyki. Tylko po przejściu przez tę szkołę będziemy w stanie pisać w gazecie. Jak się należy, gdyż znaczenie prasy w dobie dzisiejszej podniosło się bardzo znacznie, praca w dziennikarstwie wielce się skomplikowała i wymaga, by stosunek do niej stał się jak najpoważniejszy“.

Literat Lidin przypomina, że według utartego poglądu: „między literatem a gazetą istnieje zawsze wzajemne niedowierzanie sobie: gazecie potrzebne są fakty, cyfry i boi się ona twórczego przetwarzania literata. Literat zaś boi się, że od niego wymagać się będzie faktów i dlatego niedowierza on gazetce. Mojem jednak zdaniem, — pisze Lidin, — jest jedno i drugie niesłuszne. Dla gazety literat powinien być zawsze mile widzianym gościem, albowiem oświeca on jej jednostajne zagony, wnosząc życie nie tylko do fotograficznego sposobu odtwarzania życia, lecz i do samego pełnego twórczej siły ustosunkowania się do rzeczy i wydarzeń. Praca dziennikarska jest śpieszna, literat natomiast pracuje powoli i jest wiele prawdy w tem, że literat boi się gazety. Ale nie jest to prawda absolutna, a dlatego przy wzajemnym pojmowaniu się możliwe jest rozumne i użyteczne współzycie dziennikarstwa z literatem.

Powieściopisarz Bachmetjew przypisuje specjalne znaczenie dziennikarstwu, mówiąc, że „słowo artystyczne jest w porównaniu z dziennikarstwem żałosnym dziecieniem“.

„Literat, — pisze dalej Bachmetjew, — jest zawsze złym dziennikarzem, ale dziennikarz jest wielkim pisarzem, tworzącym stale całe pokolenia myśli i spraw. Jest rzeczą ciekawą, że w chwilach społecznego odrodzenia jakaś siła niewidoczna ciągnie nas, literatów, ku gazecie, chcielibyśmy się wołać ze stronic gazety, a biurko literata zdaje się być wówczas czemś niemiernie żałosnym, czemś w rodzaju prymitywnego warsztatu robotnika domowego.

Dziennikarstwo jest, — zdaniem Bachmetjewa, — sztuką, nie posiadającą równie sobie pod względem wywierania wpływu na opinię publiczną.

Unja sowiecka jest, jak wiadomo, konglomeratem najrozmaitszych narodowości, nie więc dziwnego, że i prasa Rosji współczesnej nadzwyczaj jest różnorodna. W chwili obecnej wychodzą w Rosji pisma w 49 językach. Ilość wydawnictw periodycznych poszczególnych narodowości wyraża się cyfrą 337 (207 gazet i 130 czasopism). Dzienny nakład wszystkich tych wydawnictw wynosi 1.038.600 egzemplarzy.

Sluchacze Państwowego Instytutu Dziennikarskiego w Moskwie rekrutują się z pośród 32 narodowości.

Czynnik miarodajny w Rosji sowieckiej przypisują doniosłe nader znaczenie propagandzie politycznej wśród żołnierzy. Z tego do względu prasa wojskowa w Rosji wykazuje bardzo wysoki stopień rozwoju. W chwili obecnej wychodzi w ZSSR 10 wojskowych gazet okręgowych, 2 morskie, 3 terytorjalne i 5 narodowościowych (t. j. nierosyjskich). Nakład dzienny wszystkich tych pism wynosi około 600.000 egzemplarzy. Ponadto każda formacja wojskowa posiada t. zw. gazety ścienne. Prasa wojskowa w ZSSR posiada obok licznych redaktorów wewnętrznych cały sztab korespondentów, liczący około 70.000 osób.

Centralnym organem wojskowym jest w Rosji dziennik „Krasnaja Zwiezda“, wychodzący w Moskwie. Dziennik ten po-

święcony jest nie tylko sprawom wybitnie wojskowym, lecz równocześnie jest organem politycznym.

Bardzo wiele uwagi poświęca się w Rosji wojskowej literaturze nieperiodycznej. W czasach ostatnich podjęto próby w kierunku stworzenia specjalnej popularnej literatury wojskowej, która służyć ma do wyrabiania psychologii wojennej wśród szerokiej warstw ludności rosyjskiej i do szerzenia wiedzy wojskowej wśród młodzieży.

Najbliższy rozwój wykazuje prasa rosyjska w Moskwie i gubernji moskiewskiej. Średnia ilość rozpowszechnionych na terytorjum Moskwy i gubernji moskiewskiej pism wynosiła w miesiącu marcu r. b. dziennie około 1.000.000 egzemplarzy. Sama Moskwa czyta dziennie 627.466 numerów gazet.



Podsekretarz stanu, Kellog, wydał konsulowi amerykańskiemu w Tsinnanfu polecenie prowadzenia akcji pośredniczej pomiędzy rządem chińskim i wojskami japońskimi. (w.)

Co dzień niesie?



DZIS: Feliksa Kap.
JUTRO: Piotra Cieszyńska
Wschód słońca 3.39.
Zachód słońca 19.24.
Wschód księżyca 3.06.
Zachód księżyca 18.24.
Długość dnia 16.33.
Przybycie dnia 7.34.

Całkowite zaćmienie słońca.

W bieżącym roku przypadają aż trzy zaćmienia słońca, z których tylko jedno, w dniu 19-go b. m., będzie całkowite. Zjawisko to rozegra się na południowej półkuli i z tego powodu w Polsce nie będzie widoczne.

Pierwszy kontakt stożka cienia księżycy z globem ziemskim nastąpi o wschodzie słońca, o godz. 12 minut 25, według czasu środk.-europ., w południowych częściach Atlantyku, w pobliżu południowej kończyny kontyngentu amerykańskiego. Cień księżycy przesuwnie się następnie wzdłuż Anarktydy, wkróczy na Ocean Indyjski i „zejdzie“ z ziemi o godzinie 16 min. 23, o zachodzie słońca, na południowo-wschodnim wybrzeżu Afryki. Zjawisko trwać będzie zatem 3 godz. 58 min.

Zaćmienie jako całkowite widoczne będzie tylko na stosunkowo niewielkiej przestrzeni morza, leżącego na pograniczu trzech oceanów Atlantyckiego, Indyjskiego i Anarktycznego, trwać zaś będzie tylko 25 min.; od godz. 14 min. 37. Jako częściowe będzie widoczne na południowym cyplu Ameryki, w południowej części Atlantyku, w krajach południowej Afryki, na Madagaskarze oraz w zachodnich częściach oceanu Indyjskiego.

Najbliższe zaćmienie słońca, widoczne na ziemiach Polski, przypada 12-go listopada b. r. Będzie to częściowe zaćmienie tarczy słońca.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 20 b. m. o godz. 12 min. 30 w poł. w sali Polskiej YMCA, Piotrkowska 89, dr. Edward Mittelstaedt wygłosi odczyt n. t. „Wyjazdy na letnie mieszkania“.

Wejście bezpłatne.

W blaskach krwawej luno...

WIELKI POŻAR NA BAŁUTACH.

Oflarna akcja ratownicza Straży Ogniowej ocaliła dobytek mieszkańców tego przedmieścia.

Onegdaj o godz. 2 w nocy, dzielnica bałucka pogrążona już w głębokim śnie, zaalarmowana została pożarem, który wybuchł w domu przy ul. Zgierskiej 74 w stolarni mechanicznej Hermana Konrada. Pierwszy i trzeci komisariat policji zawezwał straż ogniową. Na miejsce wyjechało 6 oddziałów. Ubodzy mieszkańcy małych, drewnianych domków graniczących z płonącym gmachem, w przerażeniu zrywali się ze snu i zostawiając swój dobytek, ratowali się ucieczką. Wkrótce ogień przerzucił się na drewniane domki. Panika wśród mieszkańców osiągnęła swój punkt kulminacyjny. Zdać się, że istotnie pozostaną bez dachu nad głową. Zapobiegła jednakże temu pełna poświęcenia akcja straży ogniowej, podzielonej na 2 grupy. Jedna z nich prowadziła akcję z ul. Zgierskiej, druga z ul. Fajtra. O uratowaniu stolarni mechanicznej nie było mowy ze względu na wielką ilość nagromadzonych w niej łatwopalnych materiałów w postaci drzewa, pokosu i spirytusu denaturowanego. Wszystkie wysiłki skierowane były ku niedopuszczeniu ognia do drewnianych domków robotniczych.

Akcja była niezmiernie utrudniona ciasnotą ulic, w których autowozy strażackie nie mogły się poruszać swobodnie oraz brakiem wody.

W krótkim czasie po wybuchu pożaru na miejsce przybył komendant straży dr. Grohman, który objął kierownictwo akcji ratowniczej. Strażacy okazywali niezwykłą brawurę usiłując uratować domostwa ubogiej ludności Bałut. W czasie akcji ponieśli ciężki poparzenia dwaj strażacy, a mianowicie zastępca sierżanta I oddziału, Otto Job i topornik II oddziału, Juliusz Kelm. Pomocy udzielił im obecny na miejscu felczer karetki sanitarniej straży ogniowej. Groźny pożar, który zmusił mieszkańców domostw okolicznych do opuszczenia mieszkań zwabił meły bałuckie, które przystąpiły do rabunku. Z błyskawiczną szybkością zniknęły z opuszczonych mieszkań: pościel, odzież i inne przedmioty. Polulanie złodziejskiej przestępczości silnie oddziaływało na policję pieszą i konną.

Na miejsce pożaru przybyli również nadkomisarz Izidorczyk, naczelnik urzędu śledczego Weyer i kierownik I brygady

śledczej Klimek. O godz. 4 nad ranem pożar został zlikwidowany. Stolarnia spłonęła doszczętnie. Straty wynoszą

około 400.000 zł. Jaka była przyczyna pożaru narazie nie ustalono. (p)

Nowe ułatwienia w komunikacji pocztowej.

Przesyłki i listy na dworcach.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów wprowadził w najbliższym czasie nowe udogodnienie w ruchu pocztowym. Będą to tak zwane listy dworcowe. Za specjalną opłatą ryczałtowa w wysokości 5 zł. miesięcznie każdy obywatel będzie miał prawo ekspedycje swe przesyłki wprost do

dworcowych oddziałów pocztowych — przyczem przesyłki te będą ekspedycje pocztowymi, wskazanymi przez wysyłającego. Poza tem adresaci będą mieli możliwość odbierania przesyłek i listów wprost na dworcu, bez potrzeby czekania na doręczenie ich przez listonosza.

Wykrycie bandy handlarzy żywym towarem.

Szlama Szperling hersztem szajki.

Z Poznania donoszą:

Na polskiej stacji granicznej w Zbąszyniu przytrzymano bandę handlarzy żywym towarem wraz z 4 dziewczętami w wieku od lat 16 do 24, przeznaczonymi do wywozu do Antwerpii.

Hersztem bandy okazał się Szlama Szperling, w którego ręku spoczywały się ci tej niecznej organizacji na całą Polskę. Aresztowani przebywali od jakiegoś czasu w Zbąszyniu, mieszkając w hotelu Międzynarodowym. Zachowanie się ich wzbudziło podejrzenie policji, która obserwowając ich kroki, aż wreszcie przychwyciła ich w chwili, gdy usiłowali przekroczyć granicę.

Tłumaczą się oni, że mają bogatych krewnych w Belgii i że w Zbąszyniu czekali na przybycie wujka Edala z Antwerpii.

NOWE STANOWISKO W KASIE CHORYCH.

Zarząd Kasy Chorych postanowił na wniosek dyrektora i komisji zaangażować lekarza na stanowisko zastępcy naczelnego lekarza Kasy Chorych.

Na ostatnim posiedzeniu zatwierdzono na to stanowisko dr. Sokołowskiego, wiceprezesa Rady Miejskiej w Zawierciu. W sprawie zadań podwyższych lekarzy kasowych, uchwalono odbyć z nimi w najbliższym czasie konferencję. (b)

Zakład Optyczno-Chirurgiczny

Z DZIAŁAMI: fizycznym, chemicznym, fotograficznym, ortopedycznym i pracownia przezroczycy dla szkół i pogadanek

KAZIMIERZ ROSZAK

w ŁODZI, ul. Pr. Narutowicza N.1. (Dzielnia) Telefonu Nr. 21-18

Firma egzystuje od 1886 roku.

poleca w wielkim wyborze: różnorodne szkła optyczne, między innymi szkła „PUNKTAL“ C. ZEISSA szkła cylindryczne, skombinowane, krzyżowe; oprawy do okularów i binokli w najroznorodniejszych fasonach, lornetki teatralne i polowe, lorgnony, szkła powiększające i t. p. Duży wybór szkła chemicznego dla laboratoriów fabrycznych, szkolnych i t. p.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

WYROK

w sprawie płatków mydlanych

"LUX"

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd Okręgowy w Krakowie, jako Trybunał Apelacyjny, wskutek odwołania Prokuratora z powodu orzeczenia o winie od wyroku Sadu Okręgowego Karnego w Krakowie z dnia 14 września 1927 roku Nr. XIV 3988/26, którym oskarżony Kazimierz Miklaszewski i Antoni Miklaszewski od oskarżenia o występki z art. 121 ustawy z dnia 5 lutego 1924 roku Nr. 31 poz. 306 Dz. P. po myśli § 259/3 p. K. uwolnieni zostali — wydał w dniu dzisiejszym następujący

WYROK

Uwzględnia się odwołanie Prokuratora i zaskarżony wyrok zmienia się w ten sposób, że oskarżonych Kazimierza i Antoniego Miklaszewskich uznaje się winnymi występku z art. 121 ustawy z dnia 5 lutego 1924 roku Nr. 31 poz. 306 Dz. p. popełnionego przez to, że w roku 1926 w Krakowie umyślnie naruszyli firmę LEVER BROTHERS Ltd., Port Sunlight w Anglii, w jej prawach do zarejestrowanego na jej rzecz znaku towarowego „LUX” przez to, że sprowadzali do Polski, przechowywali w swoim przedsiębiorstwie, celem sprzedaży i sprzedawali w Polsce wyroby mydlane produkcji francuskiej Spółki Akcyjnej pod firmą Société Anonyme des Savonneries Lever, używając bezprawnie znaku towarowego Lux, zarejestrowanego dla towarów tego samego rodzaju na rzecz firmy LEVER BROTHERS LIMITED, Port Sunlight, mimo wiadomości, że prawo używania tego znaku przysługuje wyłącznie uszkodzonej firmie, na rzecz której znak ten został zarejestrowany w dniu 3 marca 1926 roku i mimo ostrzeżeń ze strony uszkodzonej firmy, za którą po myśli art. 122 wyżej cytowanej ustawy skazuje się obu oskarżonych na grzywnę po 1000 (tysiąc) złotych, która w razie nieściągalności zamienia się po myśli § 261 u. k. na karę aresztu po 1 miesiącu tudzież po myśli § 389 i 390 na ponoszenie kosztów postępowania karnego I i II instancji.

Kraków, dnia 22 marca 1928 r.

ODCZYT W GIMN. IM. J. PIŁSUDSKIEGO.

W dn. 19 b. m. o godz. 7 wiecz. w auli Gimnazjum Miejskiego im. J. Piłsudskiego (Sienkiewicza 46), profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, R. Gostkowski — wygłosi odczyt n. t. „Sztuka kretęńska”. Odczyt urozmaicony będzie ciekawymi przezroczkami. Bilety w cenie 1 zł. dla dorosłych i 50 gr. dla młodzieży szkolnej, nabywać można w dniu odczytu przy wejściu.

Pobór rocznika 1907.

Jutro, w sobotę, w kolejnym dniu poboru winni stawić się przed komisją poborową nr. 1 (Pomorska 18) poborowi rocznika 1907 zamieszkał w obrębie 3 komisariatu policji o nazwiskach na litery P do Pra.

Przed komisją poborową Nr. 2 przy ul. Ogrodowej 34 winni stawić się mężczyźni rocznika 1907 zamieszkał w obrębie 4 komisariatu policji o nazwiskach na litery U, W, Z, Z.

Przed komisją poborową nr. 3 (Zakątna 82) winni stawić się mężczyźni rocznika 1905 odroczeni z art. 35 B (czasowo niezdolni) o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, K, L, Ł, M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z, Z, z obrębu komisariatów policji 2, 5 i 11.

Z powiatu łódzkiego winni stawić się w dniu jutrzejszym przed komisją poborową przy ulicy Piotrkowskiej 187 poborowi z gminy Wiskitno. (b)

ZATRUCIE GAZAMI.

Nieszczęśliwy wypadek miał miejsce w podwórzu domu przy ul. Piotrkowskiej 31. 17-letni Zygmunt Błaszczyk, pomocnik dozorczy wielkiej posesji wszedł do domu biologicznego w celu naprawienia filtru, gdzie uległ zatruciu gazami dołów biologicznych. Do nieprzytomnego zawezwano niezwłocznie pogotowie ratunkowe. Po długotrwałych zabiegach udało się przywrócić mu przytomność. Lekarz stwierdził stan bardzo groźny i przywiózł go do szpitala św. Józefa. (p)

DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Müllera (Piotrkowska 46) W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), K. Perelmana (Cegielińska 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicza (Stary Rynek 9). (p)

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjoaparatu?

Piątek, 18-go maja.

Warszawa, 1111 m. — 12.00 i 15.00 Komunikaty; 16.00 Przegląd polityki międzynarodowej za ubiegłe miesiące (z cyklu odczytów organ. przez Min. Spraw Zagr.) wygłosi dr. Jan Grzymała-Grabowiecki; 16.20 Przegląd wydawnictw periodycznych omówi prof. Henryk Mościcki; 16.40 Lekcja języka angielskiego; 17.20 „Godwill Day” („Dzień dobrej woli”) dla młodzieży; 17.45 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry dętej pod dyr. Al. Sielskiego; 19.05 Komunikaty; 19.15 Rozmaitości; 19.30 Odczyt p. t. „O kokiuszu” wygłosi dr. Trenkner; 19.55 Pogadanka muzyczna; 20.15 Trausa misia koncertu symfonicznego z Filharmonii warszawskiej. W przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim; 22.00, 22.05 i 22.20 Komunikaty.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 8.30 ostatni wieczorowy występ Józefa Węgrzyzna w wspaniale wystawionym dramacie Zorilla „Don Juan Tenorio”. Ceny niższe. Jutro dwa przedstawienia: o godz. 4 po południu po raz przedostatni przed zupełnym zejściem z afisza „Don Juan z Węgrzyzmem (ceny najniższe), wieczorem w dalszym ciągu pogodna, pełna sentymentalną komedią Fodora „Majgórzata z Nawarry” z Jadwiga Smosarska.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i jutro wieczorem arcywesoła krotkocwila Hennequin'a „Odziumie o 5-iej” z Jarkowska, Grywińska, Horecka, Krotkem, Szubertem, Zniczem i Mrozińskim.

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8.20 wieczorem powtórzenie doskonałej opery komicznej „Dzwony kornewińskie” z udziałem pp. Jurdzińskiej, Piątkowskiej, Urbańskiego, Moranowicza, Góreckiego i Millera w głównych rolach.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

W sobotę o godz. 8.20 wieczorem i w niedzielę o godz. 4.20 i 8.20 wieczorem dramat historyczny „Kazimierz Wielki i Esterka”.

TEATR LIT.-ARTYSTYCZNY „GONG”.

Dziś o godz. 11 wieczór ostatnie przedstawienie „Gongu” w lokalu kina „Luna” w doskonałej roli p. t. „Czekamy na pozode” z występem gościnnym ulubieńca Łodzi — Czesława Skoniecznego.

ZE SPORTU.

Piłka nożna w Łodzi.

(C-S) Zawody o mistrzostwo kl. A pomiędzy Ł.K.S. I-b — G. M. S. daty nadspodziewanie wynik 1:0 do przerwy (0:0) przyczem jedyny punkt zdobył Radomski z rzutu karnego. Gra chaotyczna z obu stron. Ł.K.S. wykazał wiele niezrozumienia w linii ataku, gdzie na pozycji prawego łącznika grał Trzmiel a na lewym skrzydle Galecki z extra klasy. W drugiej połowie gra poprawiła się z powodu przejścia Trzmiela na środek pomocy. Obie drużyny wykazały kompletne niezrozumienie intencji piłki nożnej.

Mecz pomiędzy Ł. T. S. G. a Hakoahem zakończył się zwycięstwem Ł. T. S. G. w stosunku 6:0. Gra z wybitną przewagą rutynowanego Ł.T.S.G.

Widzew — Orkan 2:0 (0:0). Gra w pierwszej połowie równa w powodu słabej gry kontuzjowanego Waltera. W drugiej połowie Widzew wziął się na serio do pracy zwyciężając młodą drużynę Orkanu zupełnie zasłużenie. Bramki zdobyli Walter i Lewy łącznik. Najlepszy na boisku Malinowski, który powraca do swej ongiś świetnej formy.

DZIAŁ OFICJALNY Ł. Z. O. P. N.

Komunikat Wydziału Gier i Dyscypliny № 15. z dnia 16 maja 1928 roku.

- 1) Anuluje się II-ga część komunikatu Nr. 14, wobec czego zawody Burza — Sokół (Pabjanice) odbędą się w terminie późniejszym.
- 2) Zawiadamia się wszystkie kluby, których drużyny grają na przedmeczach, że są obowiązane do ścisłego dopilnowania punktualności rozpoczęcia zawodów; w tym celu, ażeby główny mecz mógł się odbyć w terminie oznaczonym.
- 3) Przechylamy się do prośby Hakoah i G.M.S., przenosząc zawody z dnia 28 maja na dzień 25.
- 4) Prośbę P. T. C. ze względów zasadniczych odrzucono.
- 5) Wyznacza się zawody P. T. C. — Proсна (Kalisz) na dzień 27 maja w Pabjanicach na boisku Sokola.
- 6) Ukarano grzywną porządkową 5 zł. Z. K. S. „Hakoah” za niestosowanie się do komunikatu Wydz. Gier i Dyscypliny Nr. 4 pkt. 5.
- 7) Wzywa się kapitana drużyny Ł.K.S.B.W. z zawodów rozegranych z „Samsonem” w dniu 12 maja do przedstawienia do dnia 23 maja składu drużyny, bioracej udział w zawodach.
- 8) Ukarano gracza Bończyka (R.T.S. Widzew)

P. T. C. — Union 6:0 (3:0). Pabjanickie Towarzystwo Cyklistów z dnia na dzień poprawia się w formie. Union przedstawia dobry materiał jednak mało rutynowany. Wynik zupełnie zasłużony. W Unioście grał lekko-ateleta Ł. K. S. Hajek, który został silnie kontuzjowany.

Mistrzostwo kl. B. pomiędzy Strzelcem a Policyjnym K. S. zakończyło się zwycięstwem Strzelca w stosunku 2:1.

TABELA O MISTRZOSTWO LIGI.

K L U B	Ilość gier	punkty	stosunek bramek
1. I. F. C.	9	17	30 : 9
2. Wisła	8	12	28 : 9
3. Polonia	8	11	24 : 15
4. Cracovia	7	9	17 : 11
5. Warszawianka	7	9	12 : 8
6. Legia	8	8	17 : 11
7. Pogoń	7	8	15 : 8
8. Warta	6	7	13 : 11
9. Hasmona	7	7	17 : 15
10. Ruch	9	7	9 : 15
11. Czarni	7	6	9 : 17
12. Turysta	8	5	11 : 16
13. Ł. K. S.	8	4	9 : 19
14. Śląsk	9	3	7 : 29
15. T. K. S.	6	1	11 : 26

za obrazę sędziego na zawodach G.M.S.—Widzew 2-tygodniowa dyskwalifikacja t. i. od dnia 18 maja do 1 czerwca r. b. włącznie.

9) W związku z zajęciami w dniu 22 kwietnia na zawodach Sokół (Zgierz) — Ł.K.S. wzywa się kierownictwo sekcji piłki nożnej Sokola (Zgierz) na posiedzenie W. G. i D. w dniu 23 maja na godzinie 20-ta.

10) W związku z pretensją finansową odnośnie zawodów P. T. C. — W. K. S. wzywa się po raz drugi przedstawiciela P. T. C. na dzień 23 maja na godz. 20-ta.

11) Ukarano gracza Pogodzińskiego (Ł.T.S.G.) ostrą nagana za odgrazanie się przeciwnikowi na zawodach Ł. T. S. G. — Union w dniu 22 kwietnia.

12) Ukarano gracza F. Przygońskiego (S. S. Union) za niesportowe zachowanie się na zawodach Ł.T.S.G. II — Union II w dniu 22 kwietnia.

13) Zawody Proсна — W. K. S., które miały się odbyć w Kaliszu w dniu 20 maja r. b. odwołuje się z powodu braku boiska.

Zarząd Wydziału Gier i Dyscypliny.

OBWIESZCZENIE. DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO m. ŁÓDZI

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezaplaczone raty wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego m. Łodzi, przy ul. Pomorskiej № 21 przed wyznaczonymi notariuszami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Table with columns: Nr. hipoteczne nieruchomości, przy ulicy, Vadium, Licytacja rozpoczęcie się od sumy, przed notariuszem, Dnia, hipoteczne nieruchomości, przy ulicy, Vadium, Licytacja rozpoczęcie się od sumy, przed notariuszem, Dnia. Contains 12 columns and multiple rows of auction data.

Licytacje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności do chwili ostatecznego przybicia w dniu licytacji zapłacone nie będą. - Łódź, dnia 8 maja 1928 roku.

Kapelusze męskie

Najnowsze fasony i kolory najlepiej nabyć można w Magazynie kapeluszy i czapek p. f. LE CHAPEAU Jerzy Goepfert

Advertisement for Rheumatism treatment: Ciepłizna na: REUMATYZM, ŁAMANIE itp. SĄPOMENTHOL MATULI. Fabryka Środków Leczniczych w Krakowie.

Advertisement for Dr. med. Rapeort: Solowiejczyk Rapeort. Pr. Narutowicza 2. Działna Tel. 44-10. choby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przejmuje od 1-2 i 4-8.

Ogłoszenia drobne. po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 gr.

Advertisement for Dr. ERKERT: DR. MED. ERKERT. Kilińskiego 143. Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe. Gdańska 42.

Kupno i sprzedaż. Najtańsze źródło zakupów mebli wycielanych na raty i za gotówkę poleca w duży wybór zakładowy tapicerski B-ci Gabalów. Nawrot 8 otomany, fotele kluba, we, tapczany, kocyki i krzesła.

Advertisement for Dr. P. BRAUN: Dr. P. BRAUN. Południowa 23. Specjalista. Chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa).

MEBLE. Dywany. Łóżka metalowe, otomany, leżanki matracce, patentowane i miękkie, krzesła gęte, meble kł.ienne, biurowe, biblioteki, etażerki, Wieszadła, białe saloniki. W duży wybór poleca na raty Magazyn Mebli Wł. Romiszewskiego ul. Piotrkowska 116 i p. front, tel. 2161.

Przebieg z młeszkami - niem do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. - Wiadomość Nawrot 51, w sklepie. 3663. Poszukiwane. Dziewcyna bardzo uciążliwa lat 17, s prowincji, ukończyła 7 klasową szkołę powszechną. Szuka obywatela do lepszego chrześcijańskiego domu. Referencje bardzo dobre na żądanie. Oflerty do „Kurjera Łódzkiego” pod „T. S.” 3714. Zagubione dokumenty. Stefan Błaszczak - wieś Lipki, gm. Wierch, powiatu Sieradzkiego, zgubił książeczkę wojskową, wydaną w Sieradzu. 3630. Roman Domański, Przędzalniana nr. 103, zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi, w 11 kwietnia 1928 r. 3595. Zycha Leon, ul. Poprzeczna 5, zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi. 3683. Piotrowski Jan - Przędzalniana 116 zgubił portfel oraz dowód wojskowy, wydany w Łodzi i różne dokumenty. Ustęży znalazca. Zezhee zwrócić za wynagrodzeniem. 3690.